

konstytucyjnej z 1612 r. z ograniczeniem do słusznych jak sądzę rozmiarów jej oceny jako źródła wolności obywatelskich w Szwecji. Odnosnie do „formy rządu” z 1634 r. autor przyjmuje stanowisko, że miała ona aprobatę Gustawa Adolfa. Cenna analiza szwedzkiej odmiany teorii „mieszanej formy państwa”.

KONSTANTY GRZYBOWSKI (Kraków)

M. Borucka-Arctowa, *Prawo natury jako ideologia antyfeudalna*. Warszawa 1957. PWN, s. 330 (w formacie 16°).

Wychowanka seminarium Jerzego Landego, członkini ruchliwego krakowskiego ośrodka studiów nad doktrynami prawno-politycznymi i socjologią prawa, dr Borucka-Arctowa dała rzecz świadczącą o dużej orientacji w omawianych przez nią problemach i szerzej w całości prądów umysłowych i społecznych czasów nowożytnych w Europie. Zastoscwała w swej książce społeczną analizę i interpretację poglądów prawnoustrojowych i uniknęła na ogół szczęśliwie dość częstych w ostatnich latach jednostronności i uproszczeń w ukazywaniu klasowego uwarunkowania idei. Prawda, że i autorka nie jest od nich niekiedy wolna, lecz raczej w bardziej ogólnych deklaracjach, nie tyle w konkretnym wywodzie, gdy np. skłonna jest wielostronną analizę klasowych zależności zastąpić przez zdania w rodzaju: „układ ekonomiczny (podkr. B. L.) określa rodzaj zmiany i dalsze kształtowanie się materiału myślowego” (s. 284 i passim). W nawiązaniu jednak do znanych nam też klasyków marksizmu, a także poglądów L. Krzywickiego czy J. Landego, w wielu szczegółach trafnie naświetliła ogromnie interesujące zagadnienie stosunku elementów nowatorskich i indywidualnych w ogóle do zastanego przez danego twórcę i teoretyka w konkretnym czasie materiału myślowego i wędrówek idei. Na uwydatnienie zasługują także pisarskie umiejętności autorki.

W 8 zwięzłych rozdziałach kreśli M. Borucka-Arctowa w pierw ogólną charakterystykę wczesnoburżuazyjnego prawa natury, a następnie kolejno omawia: prawo natury jako wyraz potrzeb młodego kapitalizmu, konstrukcje prawnonaturalne w okresie angielskiej rewolucji burżuazyjnej i osobno poglądy J. Locke'a jako ideologa kompromisu klasowego, dalej przygotowanie rewolucji burżuazyjnej we francuskich doktrynach prawnonaturalnych, występujące w Polsce doktryny „bloku szlacheckomieszczańskiego” (to ostatnie określenie, zapożyczone od niektórych historyków, nie wytrzymuje zresztą dłuższej próby życia), idee A. Radiszczewa na tle (nazbyt tu rozciągliwie traktowanego) „rewolucyjnego nurtu Oświecenia rosyjskiego” wreszcie upadek szkoły prawa natury w początkach XIX stulecia. Próbując najogólniej określić charakter pracy i jej zawartość powiedziałbym, że jest to interesująco i inteligentnie skonstruowany uniwersytecki wykład zagadnienia, dostosowany do poziomu większości studentów. Oznacza to w moim rozumieniu zarówno pochwałę tej pożytecznej książki, jak i zgłoszenie pod adresem autorki pewnych pretensji.

I tak za niezbyt fortunate uważam w opracowaniu syntetycznym referowanie poglądów różnych autorów z osobna (nie tylko w rozdziałach o Locke'm i Radiszczewie), przy czym bardziej ogólne stwierdzenia dała autorka tylko na wstępie każdego rozdziału (a dotyczące się raczej struktury ekonomicznej i klasowej danego społeczeństwa, nie zaś ideologii) i przy jego końcu (o charakterze dość pobieżnych z natury rzeczy konkluzji). Za bardziej celowy uważałbym problemowy układ zebranych materiałów.

Dalej autorka w sposób przekonujący ukazuje, jak na przestrzeni dwóch stuleci następowały narodziny, rozwój i zmierzch doktryny prawno-naturalnej w jej swoistym ujęciu jako ideologii „młodej burżuazji”. Słusznie dowodzi, że doktryna ta w różnych swych elementach została wyzyskana nie tylko przez burżuazję, lecz również masy ludowe oraz postępowe żywioły szlacheckie. Ciekawa jest szkicowa analiza kształtowania się różnych kierunków prawno-naturalnych na terenie Niemiec, Polski i Rosji i ich odmienności w stosunkach do krajów zachodnich. Bardzo istotne jest ukazanie przez autorkę podwójnej roli, jaką pełniła ta doktryna, to jest udziału jej w rozbiciu starego ustroju i powolnym tworzeniu się nowej struktury społecznej, odpowiadającej potrzebom kapitalizmu, co rodziło zresztą nieuniknione sprzeczności. Przecież jednak rozpatrując te i inne problemy autorka nie ograniczyła się do zagadnień historyczno-prawnych w ścisłym tego słowa znaczeniu, czego byśmy oczekiwali, lecz uznała za potrzebne kreślić z jednej strony skrótowe, lecz niemniej okupujące tu pewną ilość stron, obrazy ogólnych stosunków społecznych i kultury umysłowej w danym kraju i okresie, a z drugiej takie również rysy omawianych przez siebie kierunków ideowych, o których wystarczyło by może tylko w tej pracy wspomnieć. Myślę w szczególności o znanych skądinąd już dość dobrze zagadnieniach rozwoju materializmu w jego różnych fazach, zwłaszcza w dobie Oświecenia. Jedną z konsekwencji zaś obranej metody jest obok braku właściwych proporcji poświęconych różnej tematyce, raczej niekonieczne tutaj przypominanie rzeczy bardziej znanych ze szkodą dla istotnych wartości pracy, których znajdujemy tu sporo, i spostrzeżeń prawniczych, które w ogólnym rozmiarze tej niewielkiej pracy sprowadza autorka również dość często do formy skrótowej. Dołącza się do tego niezrozumiałe nie tylko w zestawieniu końcowym, lecz i w bieżących przypisach podanie jedynie „wybranej bibliografii” przedmiotu.

Należy wyrazić żal, że autorka nie wzięła bliżej pod uwagę szeregu zagadnień nie opracowanych dotąd w studiach monograficznych, przy których analizie mogłaby z pożytkiem sięgnąć do leżących częstokroć odłogi (jeśli chodzi zwłaszcza o sprawy i materiały polskie) źródeł archiwalnych, do zapomnianych prac drukowanych i publicystyki. Dla przykładu podam wspomnianą tutaj tylko marginalnie sprawę łączenia z sobą w wieku XVIII tomizmu i elementów nowych prądów przez ortodoksyjnie w zasadzie usposobionych pisarzy i nauczycieli katolickich. Autorka ma do pewnego stopnia rację wskazując na względy taktyczne z ich strony (s. 190), lecz niesłusznie sprowadza rzecz tylko do „pozorów” i taktyki (Chróścikowski i in.; pisząc to mam na oku jedną z godnych przypomnienia publikacji z lat 1788—99: *O uszczęśliwieniu narodów*). Gdy zaś jest tu mowa — zgodnie z tytułem książki — w zasadzie nie tylko o poglądach niektórych uznanych za szczególnie reprezentatywnych pisarzy, lecz ideologii, o doktrynie w różnych jej kierunkach i odcieniach, także o ruchach społecznych, chciało by się napotkać w omawianej książce także mniej znane fakty i postacie. Jeśli chodzi o sprawy polskie, szkoda, że autorka zajęła się głównie tylko Kołłątajem i Staszicem (w przypadku rozbioru „Rodu ludzkiego” Staszica dając szereg trafnych i nowych spostrzeżeń) i niektórymi innymi uogólnieniami zaczerpniętymi z prac K. Opalka, jednakże z jednego tylko, acz znamiennego odcinka, to jest fizjokratyzmu w Polsce. Najwięcej niedosytu pozostawia rozdział końcowy, VIII, który przedstawia upadek szkoły prawa natury. Autorka pominęła w nim godne uwagi prace polskie i adaptacje prac niemieckich i austriackich na gruncie polskim, w Akademii Krakowskiej, w Szkole Prawa i później w Uniwersytecie Warszawskim, w Uniwersytecie Wileńskim, a także w szkołach średnich. Pomija także różnice, dość istotne, występujące w poszczególnych krajach i na każdym prawie z uniwersytetów niemieckich.

Na koniec jedno zastrzeżenie, które wiąże się z najczęstszą u autorów głęboko przejętą ich tematem przesadą niektórych uogólnień. Oto mimo widocznej dbałości o ukazanie procesu genezy, formowania się i społecznego oddziaływania idei w istotnym jego skomplikowaniu, w finale mówi jednak autorka po prostu, że historyczna rola doktryny prawa naturalnego polegała na „rozbięciu starego ustroju i stworzeniu nowej struktury społecznej” (s. 292). W świetle m. in. omawianej książki, można i należy przypisać rzeczywiście postępowym kierunkom tej doktryny wydatny udział w wspomnianych wydarzeniach, przecież jednak nie rolę decydującą.

I jeszcze dwie pretensje pod adresem Wydawnictwa: o brak indeksu osobowego i ponure w swoim kroju i kolorze, liternictwo okładki, które umniejsza wdzięk tej miło napisanej książki.

BOGUSŁAW LEŚNODORSKI (Warszawa)

H. Pohoska, *Wizytatorzy generalni Komisji Edukacji Narodowej*, Monografia z dziejów administracji szkolnej KEN, ze wstępem H. Barycza, Lublin 1957, s. 353 i n. 8. T. 45, Rozpraw Tow. Nauk. Kat. Uniw. w Lublinie.

Ostatnio opublikowany został niemal równocześnie cały szereg publikacji i wydawnictw cennych dla dziejów polskiej oświaty, a stanowiących niemal już ostatni możliwy, wobec zagłady licznych archiwaliów, poważny krok na drodze do poznania całokształtu zagadnień, związanych z działalnością Komisji Edukacji Narodowej. Wielka monografia Mirosławy Chamcówny, opublikowana w ostatecznym kształcie w roku 1957 stanowi pierwszą pogłębioną syntezę okresu reformy Kołłątajowskiej w dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego, a więc okresu w historii Szkoły Głównej najważniejszego od schyłku doby Renesansu¹. Jeden z najciekawszych aspektów działalności Komisji Edukacji Narodowej — problem kształtowania się w walce ze wstecznictwem świeckiego zawodu nauczycielskiego, stał się przedmiotem pracy napisanej przez Kamilę Mrozowską². Trzecią poważną pracą z tego zakresu jest stanowiąca przedmiot niniejszej recenzji, pośmiertnie wydana praca Hanny Pohoskiej, autorki dwóch dużych dzieł wydanych w okresie międzywojennym: *Sprawy oświaty ludu w dobie Komisji Edukacji Narodowej* (Kraków 1925) i pracy pt. *Rewolucja szkolna we Francji 1762—1772* (Warszawa 1933). Na powyższych pracach nie wyczerpuje się jednak dorobek wydawniczy ostatnich lat. Opublikowany nieco wcześniej w „Bibliotece Narodowej” przez profesora Stanisława Tynca wybór źródeł do dziejów KEN zawierał dwustostronowy wstęp, stanowiący niemal syntezę całokształtu dotychczasowej wiedzy o pierwszym europejskim ministerstwie oświaty, szereg cennych materiałów źródłowych udostępniło opracowanie zapoczątkowanego w okresie międzywojennym wydania korespondencji Jana Śniadeckiego³. Ostatnim wreszcie ogniwem w tej serii wydawnictw

¹ Mirosława Chamcówna, *Uniwersytet Jagielloński w dobie Komisji Edukacji Narodowej. Szkoła Główna Koronna w okresie wizyty i rektoratu Hugona Kołłątaja 1777—1786*, Wrocław—Warszawa 1957, s. 386; T. II Monografii z dziejów nauki i techniki — PAN, Kom. Hist. Nauki.

² Kamilla Mrozowska, *Walka o nauczycieli świeckich w dobie Komisji Edukacji Narodowej na terenie Korony*, Wrocław 1956, T. V Monografii Pedagogicznych Komitetu Nauk Ped. PAN, s. 360, tab. 10. map 6.

³ Bibl. Nar. Seria I, Nr 126 *Komisja Edukacji Narodowej*. (Pisma Komisji i o Komisji). Wybór źródeł. Zebrał i opracował Stanisław Tynec, Wrocław 1954. *Korespondencja Jana Śniadeckiego. Listy z Krakowa*, T. 2 1787—1807, Ze spuścizny po Ludwiku Kamykowskim do druku przygotowali Mirosława Chamcówna i Stanisław Tynec, Wrocław 1954.